

Uczestnicy „Marszu dla klimatu” nieźle... zmarzli

4 grudnia 2023

„Marsz dla klimatu” zgromadził w Brukseli około 20 000 osób. Zgromadzili się, aby domagać się działań na rzecz walki ze „zmianami klimatycznymi”, zwłaszcza w kontekście 28. Konferencji Klimatycznej ONZ (COP28), która odbywa się obecnie w Dubaju. Tyle że ci w Dubaju mają ciepło...



Według danych policji w ubiegłym roku w takim marszu brało udział 25 000 demonstrantów, co wskazuje, że frekwencja spada. Przyczyną może być... pogoda i nie tyle ocieplenie, co ochłodzenie klimatu.

Marsz odbywał się niedzielne popołudnie, a uczestnicy zebrali się na Gare du Nord w Brukseli. Następnie demonstranci udali się w stronę parku Cinquantenaire, gdzie do wieczora odbywały się przemówienia i koncerty.

Podobnie jak poprzednie demonstracje, organizatorem marszu jest Koalicja Klimatyczna, zrzeszająca około stu organizacji pozarządowych, a także związków zawodowych i ruchów obywatelskich.

Zakapturzeni i owinięci szalikami uczestnicy paradoksalnie dawali świadectwo, że z ocieplaniem klimatu nie idzie tak szybko... Jednak organizatorzy przypominali, że „w ciągu pierwszych dziewięciu miesięcy 2023 r. średnia temperatura Ziemi była o 1,4 stopnia wyższa niż w latach przedindustrialnych”.

„Każda dziesiąta stopnia liczy się, aby ograniczyć skutki globalnego ocieplenia w zakresie praw człowieka, dostaw energii, produkcji żywności, a nawet różnorodności

biologicznej” – mówiła jedna z szefowych Koalicji Klimatycznej, chociaż jej stan wskazywał, że trochę ciepła by się jej przydało...

Autorstwo: BD

Na podstawie: „L’Echo”, „Le Soir”

Źródło: NCzas.info

Komentarz „Wołnych Mediów”

Też zauważyliście prawidłowość propagandową, że klimatyści latem, gdy są upały, straszą „globalnym ociepleniem”, a zimą, gdy jest zimno, nie straszą analogicznym „globalnym ochłodzeniem”, lecz „zmianami klimatycznymi”.